

## **“Uroczystość Bożego Ciała”**

"To jest Ciało moje..." Jezus ofiarował się i ukrył pod postacią chleba. Teraz jest tam, ze swym Ciałem, ze swoją Krwią, ze swą Duszą, ze swym bóstwem: tak samo jak owego dnia, kiedy Tomasz włożył swe palce w Jego chwalebne Rany. Ty natomiast, przy tylu okazjach przechodzisz obok Niego nie wyrażając najmniejszego pozdrowienia, wypływającego z prostej grzeczności, jak to czynisz wobec znajomych, których spotykasz po drodze. — Masz o

wiele mniejszą wiarę aniżeli  
Tomasz! (Bruzda, 684)

29-01-2014

Dziś, w uroczystość Bożego Ciała,  
rozważamy wspólnie głębię miłości  
Pana, która sprawiła, że pozostał  
ukryty pod postaciami  
sakramentalnymi. (...)

Przede wszystkim powinniśmy  
miłować Mszę świętą, która ma  
stanowić centrum naszego dnia. Jeśli  
dobrze przeżyjemy Mszę świętą,  
jakże potem przez resztę dnia nie  
trwać myślami przy Panu, z troską o  
to, by nie porzucać Jego obecności,  
żeby pracować, jak On pracował i  
kochać, jak On kochał? Uczymy się  
więc dziękować Panu za tę kolejną  
Jego uprzejmość: że nie chciał  
ograniczać swojej obecności do  
chwili sprawowania Ofiary ołtarza,

lecz zdecydował się pozostać w  
Najświętszej Hostii, którą  
przechowuje się w tabernakulum.  
(...)

Procesja Bożego Ciała sprawia, że  
Chrystus staje się obecny w wioskach  
i miastach świata. Jednakże ta  
obecność – powtarzam – nie powinna  
być sprawą jednego dnia, hałasem,  
który się słyszy i o którym się  
zapomina. To przejście Chrystusa  
przypomina nam, że powinniśmy  
odkrywać Go również w swoich  
codziennych zajęciach. Uroczystej  
procesji dzisiejszego czwartku  
powinna towarzyszyć cicha i prosta  
procesja codziennego życia każdego  
chrześcijanina, człowieka takiego jak  
inni, ale posiadającego szczęście  
otrzymania wiary i Bożej misji, żeby  
postępować w taki sposób, by  
odnowić orędzie Pana na ziemi. Nie  
brakuje nam błędów, nędz,  
grzechów. Bóg jednak przebywa z  
ludźmi i powinniśmy pozwolić, żeby

się nami posługiwał i by nieustannie przechodził pośród stworzeń.

Będziemy więc prosić Pana o to, by nam pozwolił być duszami eucharystycznymi, żeby nasze osobiste obcowanie z Nim wyrażało się w radości, w pokoju, w pragnieniu sprawiedliwości.

Ułatwimy też innym rozpoznanie Chrystusa, przyczynimy się do umieszczenia Go na szczycie wszystkich ludzkich działań. Spełni się obietnica Jezusa: *A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.* (To Chrystus Przechodzi, 150-156)

.....